

Zaskakujący wzrost powierzchni 13 000 wysp na świecie

20 kwietnia 2024

Ostatnie 20 lat przyniosło niezwykle odkrycie: powierzchnia 13 000 wysp na całym świecie zwiększyła się o obszar równy Wyspie Wight. Badania przeprowadzone przez grupę chińskich naukowców, analizujących zarówno dane powierzchniowe, jak i satelitarne, wykazały, że w ciągu trzech dekad do 2020 roku nastąpił netto wzrost powierzchni o 157,21 km².

Choć w latach 1990. odnotowano ogólny spadek powierzchni lądowej, to w badanym okresie naukowcy zaobserwowali znaczne naturalne wahania zarówno w erozji, jak i akrecji wybrzeży. Odkrycie to podważa alarmistyczne scenariusze sugerujące, że wzrost poziomu mórz spowodowany przez ludzi wykorzystujących paliwa węglowodorowe doprowadzi do szybkiego zaniku wielu wysp.

Obecnie wzrost poziomu morza jest uważany za jeden z czynników przyczyniających się do erozji linii brzegowej, ale nie jest to czynnik dominujący – wyjaśnili naukowcy. Ich dane wskazują, że zmiany linii brzegowej są procesem ciągłym, podlegającym wielu naturalnym i ludzkim wpływom.

Wbrew obawom, wiele z „wysp-straszaków” używanych w kampaniach klimatycznych, takich jak Tuvalu czy Malediwy, w rzeczywistości zwiększyło swoją powierzchnię w ostatnim czasie. Badania wykazały, że na 30 atolach Pacyfiku i Oceanu Indyjskiego, obejmujących 709 wysp, żadna z nich nie straciła ziemi. Co więcej, 47 z nich powiększyło się lub utrzymało stabilną powierzchnię, pomimo przekraczającej globalną średnią szybkości wzrostu poziomu morza.

Naukowcy wskazują, że zmiany linii brzegowej wysp są wynikiem

wielu czynników, takich jak pływy, wiatry, hydrodynamika strefy przybrzeżnej czy transport osadów. Na zamieszkanym wyspach istotną rolę odgrywa także działalność człowieka, w tym gospodarowanie zasobami wodnymi, hodowla ryb czy rekultywacja gruntów.

Oczywiście, ludzka działalność może mieć również niepożądane skutki, takie jak wydobywanie koralowców czy niszczenie naturalnych barier wodnych. Państwa wyspiarskie, jak Malediwy, nie wahają się domagać „klimatycznych reparacji” od rozwiniętych krajów, podczas gdy ich własny rozwój oparty na turystyce i infrastrukturze (często budowanej z koralowców) prowadzi do utraty różnorodności oceanicznej i mniejszej ochrony przed sztormami.

Odkrycia chińskich naukowców są ważne, ponieważ pomagają obalić twierdzenia, że wiele nisko położonych wysp zniknie pod wodą w najbliższej przyszłości z powodu zmian klimatu wywołanych przez człowieka. Pokazują one, że zmiany linii brzegowej to trwały i ciągły proces, podlegający wielu wpływom. Wzrost poziomu morza nie jest „dominującym” czynnikiem tych zmian.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl